

Mój przyjaciel grubas 2 – Giper i Ignacy

Witam wszystkich
Zapytam najpierw - co tam u was?
Nie schudliśmy
A to jest mój przyjaciel grubas
U nas nieźle troszkę się tu pozmieniało
On jest wieprzem, a ja se wyrzeźbiłem ciało
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka
Pierś jagnięca metabolizm napędza
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka
Pierś jagnięca metabolizm napędza
Z aktualną masą to mogę poręczyć
Że nie zrobisz nawet pompki na poręczy
A ja od poręczy raczej tu odpocznę
Lepiej chodźmy razem na wymachy boczne
Po co na wymachy
Mordo, co Ty gadasz?
Mieliśmy tu razem zrzucić Twój nadbagaż
Zmieńmy trochę plany
Wyciskaj na chama
Może wreszcie Jasia weźmiesz na barana
Z Jasiem dam se rade,
Mordo, proszę nie jęcz
Przyszedliśmy tu walczyć o drabina challenge
Jaka tam drabina,
Weź się nie napinaj
W moich żyłach płynie czysta wieprzowina
Wina będzie Twoja
Mina trochę zrzędnie
Świnia nawet tłusta przy kurczaku blednie
Świni pełna micha

Przegryzana serem
Ty do końca życia
Będziesz falafelem
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka
Pierś jagnięca metabolizm napędza
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka
Pierś jagnięca metabolizm napędza
Tomek chodź na słowo
Bo się trochę martwię
Znikasz mi tu w oczach
Bo jesz samą marchew
Więcej zjeść nie mogę
Takie moje plany
Żeby schudnąć, muszę ciąć węglowodany
Tomek, co ty robisz
Zaraz się przywrócisz!
Posłuchaj Kolegi
A do zdrowia wrócisz
Zaraz się przewrócisz, Ty gruby debilu
Idź tam z kotletami połóż się na grillu
Ty mały pedale, schowaj te odżywki
A jak chcesz urosnąć, polecam odżywki
Twój plan odżywkowy działa dość pobieżnie
Jeśli mogę pomóc, to polecam bieżnie!
Od tego biegania siądzie Ci pikawa
Tomek, co ty robisz?
Dawaj na kebaba!
Mordo, weź się odwal, ja mam zdrowie konia
Chciałeś być tygrysem?
Ja tu widzę słonia
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza
SOLLO

3

2

1

Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza
Moje podniebienie domaga się mięska
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam
O nie, nie, nie, nie, nie
Ja nie waga ciężka
Pierś jagnięca metabolizm napędza



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych